eTwinningowcy jad± po III nagrodê do Warszawy

Autor: Administrator
10.08.2007.
Zmieniony 12.08.2007.

Ju¿ drugi raz z rzêdu zdobywamy nagrodê w ogólnopolskim konkursie eTwinning. Mimo ¿e to tylko my zostali¶my nagrodzeni, to trzeba pamiêtaæ, ¿e wspó³autorami naszego sukcesu s± nasi partnerzy z Bu³garii i Grecji. W niniejszym artykule znajdziecie fotoreporta¿ z pierwszego dnia imprezy.

Wyjazd na 2 dni do Warszawy by³ jedn± z nagród w konkursie eTwinning
By³ zaproszony tak¿e minister edukacji Roman Giertych, lecz z powodów, których nie ujawniono, nie zjawi³ siê
Jury konkursu oraz jego organizatorzy, od lewej siedz±: dyrektor Fundacji Rozwoju Edukacji Pawe³ Poszytek, jego zastêpca Alicja Pietrzak, dr Ewa Gajek z Uniwersytetu Warszawskiego i Lidia Nejkauf z Ministerstwa Edukacji Narodowej.
Pani Lidia Nejkauf swój wyk³ad po¶wiêci³a nauczaniu poprzez internet, czyli programowi eLearning
Nazwa programu, jaki nadzoruje MEN to "Calibrate"
Nasz± szko³ê reprezentuj± Micha³, Agata, profesor Wanda Pop³awska i autor niniejszego reporta¿u Leszek Jab³oñski
Pani doktor Gajek opar³a swoje wywody na literaturze (ca³e szczê¶cie, ¿e nie wybra³a pozycji skre¶lonej z listy lektur przez naszego pana ministra!)
Tak, tak, jak to mi³o co¶ umieæ!
A wiêc snobizm - dopuszczalny, byle prowadzi³ do rozwoju nauki!
A czy wy kiedy¶ zastanawiali¶cie siê, ¿e mówicie proz±? Oczywi¶cie naukowcy zawsze wymy¶l± sobie co¶, co przyda³oby siê usystematyzowaæ, dog³êbnie zbadaæ - w ten sposób tworzy siê i rozwija nauka. Czasami uczymy siê rzeczy, które wydaj± nam siê zupe³nie naturalne. Bo czy ja np. muszê wiedzieæ o tym, ¿e piszê w tej chwili zdanie z³o¿one?
Z kolei g³os zabra³ pan doktor Janusz Trawka, którego prezentacje PowerPoint s± zawsze pe³ne humoru.
Ale czy przypadkiem pan doktor Trawka nie wkroczy³ nie¶wiadomie w dziedzinê polityki?
To bardzo dobry obraz rozwoju cz³owieka - od skrajnego prymitywizmu do prymitywizmu wspó³czesnego
Oby sprzê¿enie zwrotne miêdzy nauczycielem i uczniem nie przybra³o takich drastycznych form!
Pan Janusz Trawka nadzoruje program ECDL (Europejski Certyfikat Umiejêtno¶ci Komputerowych). Uczniowie naszej szko³y tak¿e mog± przyst±piæ do tego honorowanego w ca³ej Europie egzaminu stwierdzaj±cego umiejêtno¶ci komputerowe, a co za tym idzie potencjalne u³atwienia w uzyskaniu pracy zagranic±.
Oto statystyki programu ECDL
Tê fotografiê znaj± ju¿ niemal wszyscy
Doktor Trawka kontynuuje swój wyk³ad (pozosta³e slajdy z prezentacji zamieszczê w osobnym artykule)
Komputera u¿ywa³ tak¿e nasz kochany Papie¿
Trzeba siê wiêc uczyæ poprzez praktykê. Program eTwinning mo¿e nam w tym wydatnie pomóc.
Nastêpnie uczniowie z pobliskich Mys³owic prezentowali swój projekt o poczuciu to¿samo¶ci, który w ubieg³ym roku zdoby³ pierwsze miejsce w Europie. Nasz ubieg³oroczny projekt w lutym br. zakwalifikowa³ siê do ¶cis³ego fina³u 11 najlepszych projektów europejskich, niestety nie zdobyli¶my 1 miejsca, które nagradzane by³o wyjazdem na kilkudniowy obóz do Austrii.
Tutaj opiekunowie projektu w towarzystwie najwiêkszego (tak¿e rozmiarowo) VIPa polskiej sceny politycznej, pana ministra Romana Giertycha.
Przerwa. Micha³ z Agat± niestety nie zosatli dopuszczeni do g³osu z powodu braku czasu - slajdy umie¶cimy w osobnym artykule.
A to ju¿ rozdanie nagród. G³ówn± nagrod± by³ ekran interaktywny, który mia³a szczê¶cie otrzyma³aæ szko³a gimnazjalna
Tutaj odbieram w imieniu dyrektora nagrodê, jak± przyzna³ nam ¦l±ski Kurator O¶wiaty
Swe eTwinningowe osi±gniêcia prezentuje szko³a podstawowa
Jedna ze szkó³ zapomnia³a dopisaæ, ¿e to ju¿ ostatnie chwile naszego skarbu natury
Zdobywcy I miejsca w naszej kategorii, szko³a z województwa podkarpackiego. My musieli¶my zadowoliæ siê III lokat±.
Czas na lunch - niestety na stoj±co (tylko ja siedzê w tej chwili przy stole, lecz po uwadze pani doktor Gajek dotycz±cej mojego wieku stwierdzi³em, ¿e to mi siê nale¿y)
Zaraz po lunchu jedziemy do Zamku Królewskiego, na którego dziedziñcu wystawiono fotografie Karola Wojty³y z lat m³odo¶ci.
W zamku ogl±damy wspania³e eksponaty: orze³ka z koron± - polski symbol narodowy
komnaty królewskie,
wspania³e obrazy na ¶cianach - ten przedstawia posiedzenie sejmu (zawsze mieli¶my inklinacje do dramatycznych posiedzeñ sejmowych)
a tak¿e piêkne zastawy sto³owe (za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa)
Z Zamku Królwskiego udajemy siê do Katedry - oto sklepienie ¶wi±tyni

Na katedrze umieszczono te oto s³owa kardyna³a Wyszyñskiego
Na rynku Starego Miasta oprócz papugi...
...tak¿e warszawska Syrenka,
kataryniarz, a tak¿e...
...szlachcic, który ju¿ nie mo¿e siê doczekaæ na nastêpne posiedzenie sejmu, wyznaczone przez naszego marsza³ka dopiero po wakacjach
Agata chyba nie za bardzo wierzy Micha³owi
Dochodzimy do murów miejskich...
...gdzie robimy sobie zdjêcia
I co ten Micha³ tu napisa³?
...niestety nas tam nie ma, bo akurat idziemy w stronê pomnika Powstania Warszawskiego
Idziemy ulic± Freta
sk±d w oddali mo¿emy zobaczyæ balkon mieszkania Marii Sk³odowskiej (jeszcze wtedy nie Curie)
Aby u¶ciskaæ powstañca, trzeba siê trochê powspinaæ
Powstañcy warszawscy
A tu zbli¿a siê grupka dzieciaków w ciekawych mundurkach
A to ja - muszê przyznaæ, ¿e wycieczka zosta³a bardzo dobrze przygotowana, a przed nami jeszcze...
...pomnik ma³ego powstañca, który wywar³ spore wra¿enie na Michale
Tutaj s³ynna trasa WZ, wybudowana tu¿ po II wojnie ¶wiatowej, bêd±ca symbolem szybko odradzaj±cej siê ze zgliszczy, nowoczesnej Warszawy. Dawniej po drogach je¥dzi³o bardzo ma³o samochodów, wiêc taka czteropasmowa droga by³a symbolem postêpu.
A teraz jeste¶my na s³ynnym Mariensztacie, pierwszym nowoczesnym osiedlu mieszkaniowym, jakie z pomp± tu¿ po wojnie oddano mieszkañcom Warszawy.
Pani profesor Pop³awska na placu, gdzie w przesz³o¶ci odbywa³y siê wieczorne potañcówki, co uwieczni³ s³ynny polski film "Przygoda na Mariensztacie".
Kamieniczki Mariensztatu
Drogowskazy na Mariensztacie, my przyszli¶my z Rynku Mariensztackiego i udajemy siê do restauracji, gdzie zjemy uroczysty obiad (jest w tej chwili oko³o godziny 20.00)
Wszystkie nagrodzone zespo³y (w sumie z oko³o 10 szkó³) zasiad³y do sto³u.

Czeka nas w Warszawie jeszcze jeden dzieñ. A o tym ju¿ w nastêpnym artykule.tekst i foto: LJ